

Nie dali rady

38 osób wzięło udział w rajdzie po Górach Kamiennych. Z powodu zasypanych szlaków część uczestników nie dotarła do zamierzonego celu.



Tegoroczna zima zaskoczyła nawet tak wytrwałych wędrowców po górskich szlakach, jakimi są „mrówki” z głogowskiej huty.

Klub Turystyki Pieszej i Górskiej „Mrówka” przy HM „Głogów” w dniach 12-13 lutego zorganizował rajd po Górach Kamiennych. W rajdzie wzięli udział turyści piesi oraz narciarze.

- Z powodu awarii autokaru przyjazd pod schronisko Andrzejówka był opóźniony, plany na pierwszy dzień musiały zostać zmienione - powiedział **Jurek Adamski**, jeden z uczestników rajdu. Narciarze oddali się swojej pasji, jeżdżąc po stokach w okolicach Andrzejówki. Do wyboru mieli kilka tras i wyciągów narciarskich. Natomiast turyści piesi podzielili się na dwie grupy. Pierwsza grupa przeszła z Andrzejówki przez Sokołowsko do hotelu „Eden” w Kowalowej. Druga grupa nie przestraszyła się śniegu po kolana i udała się na przecieranie czer-

wonego szlaku z Andrzejówki przez Bukowiec.

Wieczorem odbyło się spotkanie klubowiczów, na którym zostały wręczone odznaki turystyczne.

Drugiego dnia narciarze udali się na stoki, natomiast piechurzy podzieleni na dwie grupy wyruszyli w trasę. Pierwsza grupa przetarła szlak od schroniska przez Łomnicę do Głuszycy, pozostali zaś planowali przejść szlakiem żółtym przez Rogowiec do Głuszycy.

- Z powodu mocno zasypanych szlaków oraz zmęczenia dotarliśmy tylko do Rybnicy Małej, gdzie w czasie oczekiwania na autokar zajadaliśmy się smażonym pstrągiem – wspominał **Tomasz Paradowski**. - Wieczorem autokar pozbiierał wszystkich uczestników z tras i już bez przygód dotarliśmy wypoczęci do Głogowa.